



## STANISŁAW SZCZEPKA

Dnia 24 maja 1947 r. w Pińczowie w biurze Samopomocy Chłopskiej Sędzia Śledczy w osobie Sędziego Michała Gallewicza przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 KPK świadek zeznał, co następuje:

---

Imię i nazwisko	Stanisław Szczepka
Data urodzenia	1918 r.
Imiona rodziców	Antoni i Anna
Miejsce zamieszkania	Brzeście, gm. Pińczów
Zajęcie	szofer Samopomocy Chłopskiej
Wyznanie	rzymskokatolickie

---

W roku 1943 w folwarku pod zarządem niemieckim Brzeście zostało zrabowane kilkanaście worków pszenicy przez bandę jakąś. W jakiś czas przyjechali żandarmi na dochodzenie. Potem przybyło jedenastu ludzi w ubraniach cywilnych i rozeszli się po wsi, namawiając ludzi, aby wstępowali w szeregi partyzantów. Pomimo namawiania nikt się nie zapisał. Jeden Religa trochę był pijany, uwierzył, że są partyzantami, i podał nazwiska siedemnastu, zdaje się, członków organizacji, między innymi siebie, komendanta gminnego Mazura. Uwięziono mnie i innych. Ponieważ różni ludzie przechodzili przez Brzeście, nie było aresztantów. Ja i drudzy przestaliśmy się obawiać, choć Religa mnie powiedział, że po pijanemu popełnił głupstwo, nawet płakał, co on zrobił.

W sześć tygodni potem w nocy przyjechali po cywilnemu Niemcy i zabierali ludzi – zabrali nas trzynastu, ja zdążyłem uciec, Mazur zabrany do Chrobrza po wyrwaniu jednemu z Niemców karabinu też chciał uciec, ale był zastrzelony na drutach okalających park w Chrobrzu przez



Niemców; reszta, to jest jedenastu, po drodze z Brześcia zostali rozstrzelani. To było w dniu 11 listopada 1943 roku. Trupy pomordowanych rodziny zabrały i pochowały na cmentarzu, lecz Niemcy nie pozwolili na pogrzeb uroczysty, mogły być tylko rodziny.